

## Oszukani przez Boga

Autor tekstu: **Sam Harris**

Tłumaczenie: **Julian Jeliński**

**P**ete Stark, Demokrat z Kalifornii zdaje się być pierwszym kongresmanem w historii USA, który wyznał, że nie wierzy w Boga [1]. W kraju, w którym 83% obywateli uważa, że Biblia to dosłowne lub „natchnione” słowo stwórcy wszechświata, trzeba było sporej politycznej odwagi, by to wyznać.

Oczywiście można sobie wyobrazić, że doradcy Cycerona w I wieku p.n.e. denerwowali się, gdy porównał tradycyjnych, grecko-rzymskich bogów do „marzeń szaleńców” i „szalonej mitologii Egipcjan”.

Umierając, wszyscy bogowie trafią do mitologii. Stark zdobył sobie miejsce w historii Ameryki stwierdzając, że trafić tam powinien także Bóg Abrahama — zazdrosny, ludobójczy, zarozumiały i wewnętrznie sprzeczny tyran z Biblii i Koranu. Stark stał się pierwszym z naszych przywódców, który zaprezentował poziom intelektualnej uczciwości odpowiadający konsulowi starożytnego Rzymu. Brawo.

Prawda jest taka: nie ma ani jednej osoby na Ziemi, która miałaby dobry powód by wierzyć, że Jezus zmartwychwstał, czy też, że Mahomet rozmawiał w jaskini z aniołem Gabrielem. A mimo to miliardy ludzi twierdzi, że uważają te wydarzenia za prawdziwe. Przez to poglądy pochodzące z wieku żelaza na temat praktycznie wszystkiego (w tym m.in. seksu, kosmologii, równości płci, nieśmiertelności duszy, końca świata, prawdziwości przepowiedni) wciąż dzielą nasz świat i niszczą dyskurs narodowy. Wiele z tych poglądów ogranicza naukę, rozpala konflikty między ludźmi i marnuje rzadkie zasoby.

Oczywiście żadna religia nie jest jednolita. Każda religia zawiera w sobie całe spektrum różnych wierzeń. Wyobraź sobie kręgi odpowiadające coraz mniejszej racjonalności: w samym środku znaleźliby się najprawdziwsi z prawdziwie wierzących — na przykład muzułmańscy dżihadyści, którzy nie tylko popierają samobójczy terroryzm ale sami zamieniają się w bomby, lub chrześcijanie dominioniści [2], którzy nawołują do zabijania homoseksualistów i bluźnierców.

Na zewnątrz od kręgu maniaków znalazłyby się miliony ludzi podzielających ich poglądy, ale będące mniej żarliwymi wierzącymi. Jeszcze bardziej na zewnątrz od nich znajdowałby się pobożny tłum szanujący wierzenia swoich bardziej obłąkanych braci, ale nie zgadzający się z nimi w mniej istotnych kwestiach doktrynalnych np.: to jasne, że nadchodzi koniec świata i Jezus, niczym super bohater powróci w chwale, ale nie wiemy, czy do tego dojdzie za naszego życia.

W granicach kolejnego kręgu mieściliby się wierzący umiarkowani i liberalni różnego stopnia — ludzie nadal oddani podziałowi na Chrześcijan, Muzułmanów i Żydów (który to podział zbałkanizował nasz świat), ale którzy raczej wzbraniają się przed wyrażaniem pewności na temat jakiegokolwiek artykułu wiary. Czy Jezus naprawdę jest synem Boga? Czy naprawdę znów spotkamy naszych dziadków w niebie? Umiarkowani i liberalni wierzący wcale nie są tego tacy pewni.

Ci znajdujący się w szerszym kręgu uważają ludzi z coraz węższych kręgów za zbyt skostniałych, dogmatycznych i wrogo nastawionych do wszelkiego wątplenia. Natomiast tych z szerszych kręgów za zepsutych przez grzechy, mających słabą wolę lub niezwiązanych z Kościołem.

Problemem jest to, że niezależnie od tego, w którym z tych okręgów ktoś będzie się znajdować, to nieświadomie będzie ochraniać przed krytyką tych, którzy są od niego bardziej fanatyczni. Zwyczajni fundamentaliści chrześcijańscy twierdząc, że Biblia to doskonałe słowo Boże, mimowolnie wspierają dominionistów- miliony kobiet i mężczyzn po cichu pracujących nad zmianą naszego kraju w totalitarną teokrację przypominającą Genewę Jana Kalwina [3]. Umiarkowani chrześcijanie przez swoje uporczywe przywiązanie do boskości Jezusa ochraniają wierzenia fundamentalistów przed publicznymi szyderstwami. W ten sposób mijały całe stulecia i w naszym społeczeństwie nie padło nawet jedno szczere słowo na temat Boga.

Ludzie wszystkich wiar często zmieniają swe życia na lepsze mając ku temu dobre i złe powody. A mimo to, takie zmiany nieustannie przedstawia się jako dowody mające wspierać konkretną wiarę religijną. Prezydent Bush powoływał się na swoją trzeźwość jako wskazującą na

boskość Chrystusa. Bez wątplenia chrześcijanie czasem pokonują alkoholizm, ale przecież robią to też Hindusi (politeiści) i ateści. Jak zatem jakakolwiek myśląca osoba może uznać, że jej abstynencja zwiększa wiarygodność poglądu, że istota najwyższa obserwuje nasz świat, a Jezus jest jej synem?

Nie ma wątpliwości, że wielu ludzi postępuje dobrze w imię swojej wiary — ale istnieją lepsze niż religia powody, by pomagać biednym, nakarmić głodnych i bronić słabych. Lepsze niż przekonanie, że Wymyślony Przyjaciel chce, by tak postępować. Współczucie jest głębszym doznaniem niż religia. Nadszedł czas, byśmy zdali sobie sprawę, że ludzie mogą być prawdziwie etyczni (a nawet uduchowieni) nie udając, że wiedzą rzeczy, których nie wiedzą.

Miejmy nadzieję, że szczerść Starka wpłynie na innych w naszym rządzie, by przyznali się do swoich wątpliwości na temat Boga. W rzeczy samej, nadszedł czas byśmy w całości odczarowali ten stan zakłamania. Każda z „wielkich” religii świata całkowicie banalizuje ogrom i piękno kosmosu. Książki takie jak Biblia i Koran prawie zawsze są w błędzie podając fakty dotyczące nas i naszego świata. Każda dziedzina nauki — od kosmologii przez psychologię po ekonomię — zastąpiła i przewyższyła mądrość Pisma.

Wszystkie wartościowe rzeczy, które ludzie czerpią z religii mogą uzyskać bardziej uczciwie, nie musząc przyjmować na wiarę niczego bez odpowiednich dowodów. Cała reszta to tylko iluzja, do której dorobiono muzykę.

---

Przypisy:

[ 1 ] Więcej o Starku możecie przeczytać m.in. na jego stronie [www.stark.house.gov](http://www.stark.house.gov) (przyp. tłumacz)

[ 2 ] Więcej na temat dominionistów np. [www.huffingtonpost.com/2011/09/01/5-facts-about-dominionism\\_n\\_945601.html](http://www.huffingtonpost.com/2011/09/01/5-facts-about-dominionism_n_945601.html) (przyp. tłumacz)

[ 3 ] O Janie Kalwinie i teokracji w Genewie: np. [www.goddiscussion.com/43666/john-calvins-geneva-theocracy-a-theocratic-reign-of-terror-part-2/](http://www.goddiscussion.com/43666/john-calvins-geneva-theocracy-a-theocratic-reign-of-terror-part-2/)

#### **Sam Harris**

Autor bestsellerowej ("New York Times"), wyróżnionej PEN Award książki - "The End of Faith: Religion, Terror, and the Future of Reason" (2005) oraz "Letter to a Christian Nation" (2006). Ukończył filozofię na Uniwersytecie Stanforda, studiował poza tym religioznawstwo, obecnie pracuje nad doktoratem z zakresu neuronauki. Udziela się medialnie w radio i telewizji, ostrzegając o niebezpieczeństwach związanych z wierzeniami religijnymi we współczesnym świecie. Mieszka w Nowym Jorku.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 10-01-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7673) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7673>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego

portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)